№ 48. Łódź Piątek 18 l[illegible]go 1921 roku. Rok IV.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5–6 po po

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Górnoślązacy!

Termin przyjmowania zgłoszeń przez Bytom przedłużono do 20-go lutego: kto nie chce być zdrajcą kraju, niech natychmiast zgłosi się do komitetu Plebiscytowego, Przejazd № 4, I piętro, w godzinach od 10—2 i od 4—7 wiecz.

Zapowiedź nowej awantury.

Była taka chwila w życiu międzynarodowem w ostatnich latach, gdy niepoprawni optymiści okrzyczeli wieczny pokój na ziemi, a idealiście Wilsonowi zdawało się, iż odkrył kamień filozoficzny, który cały brud zawiści i żądzy zamieni na złoto zgody i harmonji. Samostanowienie ludów, ograniczenie zbrojeń, Liga narodów, zarzucenie systemów przymierzy, zaniechanie tajnej dyplomacji — oto leki, które cudownym swym wpływem miały uzdrowić stosunki na tym padole nędzy, krwi i tyfusu.

Wkrótce już jednak alchemik z Białego Domu w Waszyngtonie sam spuścił z tonu w Wersalu, a własny jego naród udzielił mu niezadługo potem zupełnej dymisji.

Na świecie wszystko pozostało po staremu. Ideały poszły w kąt, a polityka dąży nadal własną koleją, którą zakreślili jej w biegu historji: Macchiaveli, kard. Richelien, Fryderyk II, Talleyrand, Metternich, Disraeli, Bismark i Edward VII.

Żyjemy znów na wulkanie, którego działanie nieustannie podsyca szowinizm, imperjalizm, zakulisowa dyplomacja i nowe sojusze militarne.

Wśród tej nowej orgji politycznej, która bluźnierczo przypomina okres przedwojennych przygotowań w latach 1907 — 1914, szarpie się Polska między dwoma prądami. Jeden z nich, forsowany ślepo przez endecję, pragnie wplątać nas w tę sieć intryg międzynarodowych, drugi, któremu na imię...— on jeszcze wcale nie ma imienia i tuła się po przedsionkach trzech czy czterech partji i drzemie w nieświadomych, przez sen tylko jęczących masach — drugi wzdraga się na widok tego, co się dokoła dzieje i jak Sapiehy, Zamojscy, Skrzyńscy, Orłowscy, Lubomirscy, książęta i hrabiowie, wtrącają Polskę w odmęt spekulacji militarno-finansowych Europy.

Dlaczego zupełnie cicho w Warszawie o tekstach konwencji wojskowycu z Francją i Rumunją, które w najbliższych dniach podpisuje nasz minister spraw zagranicznych w swej podróży okrężnej po stolicach świata? Dlaczego opinja polska nie zna jeszcze treści umów, które tak bezpośrednio dotyczą każdego obywatela Polski? Czemuż ja — każdy — dwudziestopięcio miljonowa część narodu polskiego—nie wiem o postanowieniach, które jutro, za miesiąc, za rok, czy dziesięć lat zmusić mię mogą do przywdziania munduru żołnierskiego i wszystkim nam podarować nową wojnę?..

Bo znów dziś już brzmią groźne a dalekie poryki burzy, a horyzont zaciemniają jakieś zbierające się od zachodu do wschodu chmury.

Przodującą znów rolę wśród promotorów przyszłej wojny zaczyna odgrywać Francja, z którą tak blizko jesteśmy związani. — Zdawało się, że rentjerzy i bankierzy paryscy pogodzili się z myślą o pacyfikacji wschodu i rozpoczęciu pokojowej walki z bolszewikami drogą zlikwidowania nieszczęsnych imprez kołczakowsko-wranglowskich.

Nieprawda. Po dłuższej przerwie znów „Temps", odbijający żywo nastroje oficjalnej francuskiej polityki zagranicznej jako nieoficjalny organ odnośnego ministerstwa, zamieszcza artykuł o sprawie rosyjskiej, który winien dla nas stać się przedmiotem zastanowienia i bodaj że bodźcem do daleko sięgającej abstynencji w stosunkach militarno-politycznych.

Artykuł zaczyna się od deklaratywnego zapewnienia:

„Francja oficjalnie wyraziła swą zgodę na notę Wilsona, która żądała aby nie uznawać rządu sowieckiego i stać na stanowisku całości i niepodzielności terytorjum imperjum rosyjskiego zaś Wrangla uważać jako jedyną legalną władzę. Rosyjskie koła antybolszewickie uważały więc z tego względu, że Francja jest ich polityczną sojuszniczką".

Jak ustosunkować ten sui generis sojusz do Polski? Wszak znane są uchwały „konstytuanty" rosyjskiej w Paryżu w stosunku do pokoju ryskiego i naszych granic wschodnich. Jakto? Sojusz Francji z Rosją, która nie uznaje państw kresowych i chce oderwać od nas Chełmszczyznę i Galicję Wschodnią?

Dalej chwali się „Temps":

„Imię Francji było czczone na równinach taurydskich i ukraińskich. Francja nie była jednak w stanie udzielić dostatecznej pomocy zagrożonemu Krymowi. Gdy armja południowa prowadziła ofenzywę ażeby dopomóc do uwolnienia Warszawy (?! nasz przypisek), Francja rozpoczęła pertraktacje z gen. Wranglem co do zaopatrzenia wojsk krymskich w amunicję wartości stu miljonów franków. Ale te pertraktacje, przeciągnęły się aż do chwili klęski Wrangla i ostatecznie do niczego nie doprowadziły. Jedynie na wiosnę 1920 roku wysłano na parowcu rosyjskim „Olga" amunicję (wartości 8,157,475 frank.) pochodzącą z pozostałych zapasów wojennych, a zakontraktowaną jeszcze z Denikinem".

Pardon! Czy w chwili, gdy bolszewicy byli pod Warszawą, sypały się takie transporty amunicji dla Polski? Ale Wrangel—to coś innego, to odrodziciel „matuszki-Rosji", doskonałego, wypłacalnego wierzyciela!

Mniejsza zresztą o przeszłość. O niczem tak łatwo nie zapomina się, jak o przeszłości. Nam chodzi o przyszłość, a tę Francja widzi na wschodzię znów poprzez pryzmat Wrangla.

„Temps" się cieszy i obiecuje jeszcze bardzo wiele po Wranglu:

„Rząd francuski dopomógł ewakuacji rozbitków wranglowskich z Konstantynopola. Znajdują się oni obecnie w okolicach stolicy ottomańskiej, i zachowali, pomimo wszystko, formację regularnych oddziałów.

Żołnierze i oficerowie, wycieńczeni głodem mimo nędzy żywią poczucie obowiązku i chęć dalszego prowadzenia walki. Trzeba oddać słuszne uznanie tym kołom rosyjskim z Konstantynopola, które pomimo ogólnego upadku dały przykład jedności i męstwa. Komitet zjednoczony, składający się z różnych organizacji rosyjskich, należących do lewicy i prawicy przyłączył się do przedstawicieli rządu Wrangla, aby nieść pomoc walczącym żołnierzom. Nawet związki innych narodowości, kaukaskie, ukraińskie i białoruskie wyraziły chęć przyczynienia się do współpracy i wspólnego dążenia, opierającego się na nadziejach odnowienia walki z bolszewikami.

Pewnym jest, że w chwili, gdy dyktatorzy moskiewscy zamyślają wzniecić pożar w całej Europie, rola armji Wrangla nie jest bynajmniej ukończona. Powstańcy ukraińscy i górale z Kaukazu zwracają się wciąż w tę stronę, i możliwie że będzie to jedyna grożna potęga przeciwstawiająca się zwycięskim bolszewikom".

Ustępy powyższe nie wymagają chyba komentarzy. Jawnie i niedwuznacznie przygotowuje się tu opinję francuską do nowej wojny.

Cóż na to my, sojusznicy, których znów zechce pchnąć się na niepewne szale walki, uczynić z nas dobrego żandarma przy drucie kolczastym, komornika, który krwią swą ma egzekwować należytości francuskie?...

Bo „Temps" nie zapomniał i o Polsce. Choćby ze względów kurtuazji, z racji na tak niedawną jeszcze wizytę Piłsudskiego i deklarację obu rządów. Ale załatwia się z nami krótko:

„W interesie Polski niezależnej leży też odrodzenie Rosji, która byłaby jej podporą przeciw niemcom.

To wszystko. Jest najwidoczniejsze, że Polska wobec rosyjskich kombinacji odgrywa dla Francji trzeciorzędną rolę. „Temps" rzucił nam frazes. Rosja pomoże Polsce przeciw Niemcom. Cała płytkość i nieznajomość rzeczy przebija z tych kilku słów. Tak już „pomagał autonomicznej Polsce Mikołaj Mikołajewicz. Czy znów kiedyś hordy jakiegoś przyszłego Wrangla będą (w przypuszczeniach Francji) walić poprzez polskie łany, by stoczyć się, jak sławetny „walec parowy" przez Prusy nad Ren?

Zbyt bolesne to wspomnienia, by Polska mogła nowe kalkulacje paryskie brać pod uwagę.

Dla nas jedno stąd jest jasne: Francja uważa swą przyjaźń z nami za jakieś prowizorjum, póki nie zjawi się stary druh. Znikniemy wtedy w jego cieniu, choćbyśmy padli ofiarą jego zachłanności, nikt się o nas w Paryżu nie zatroszczy!

. . . .

Tajna konwencja militarna z Francją, z Rumunją... Dowiemy się może o niej wtedy. gdy pójdziem walczyć o zmartwychwstanie naszego wroga, przyjaciela naszej przyjaciółki.

Czesław Ołtaszewski.

Podpisanie pokoju nastąpi za kilka dni.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.).

RYGA, 17 lutego. Dnia 15 b.m. minister Steczkowski odbył dłuższą na[illegible] z prezesem delegacji Dąbskim.

W kołach politycznych Rygi twierdzą z całą stanowczością, że pan Steczkowski, obdarzony specjalnemi pełnomocnictwami, postawi kwestję tak, iż **pokój zostanie podpisany na początku przyszłego tygodnia.**

Rokowania w Rydze.

Doniosła rozmowa.

Korespondent „Kurjera Porannego" donosi:

Po wtorkowej całodziennej poufnej konferencji delegacji polskiej z przybyłym do Rygi ministrem Steczkowskim odbył wiceminister Dąbski długą rozmowę z Joffem.

Rozmowa miała znaczenie decydujące i trwała od godz. 6 po południu do 12 w nocy. Z tego, co z rozmowy tej wyszło nazewnątrz, okazuje się, że postulaty naszej delegacji dotyczą następujących 3-ch spraw:

1) Dalszy przebieg rokowań ryskich uzależnia się od wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku i pozostawia Polsce zupełną swobodę ruchów pod tym względem.

2) Dążeniem delegacji polskiej jest przy dobrej woli bolszewików przecięcie wszelkich węzłów, które utrudniają szybkie zakończenie rokowań.

3) Kładąc przeważający nacisk na sprawę zwrotu należnej Polsce części złota rosyjskiego i wypłacenie odszkodowań, gotowi jesteśmy zgodzić się w pewnych wypadkach na rekompensaty, bez wtrącania się jednak do kompleksu spraw, traktatem objętych. — Rodzaj, sumę, granice rekompensat itd. uzależniamy od sumy zyskanego kruszcu.

Rozmowa z Joffem—wedle informacji, jakie udało się narazie zdobyć—wyniku pozytywnego nie dała. Przewodniczący delegacji rosyjskiej prosił o przerwę celem porozumienia się z delegacją i następnie z Moskwą.

Zamiary Polski.

Co powiedział o nich minister Sapieha.

LONDYN, 16 lutego. (Pat). — W wywiadzie z przedstawicielem „Times" oświadczył minister Sapieha, że Polska jest daleką od uprawiania wojowniczej polityki. **Jej zamiarem była i jest praca nad wzmocnieniem pokoju i trwałej równowagi**, zarówno jej samej, jak i całej Europy. W związku z tem **trzyma się zdaleka od wszelkich podszeptów** i intryg, z jakiejkolwiek strony oneby pochodziły. Pozatem minister dał obraz trudności gospodarczych i potrzeb Polski, podkreślając przedewszystkiem zapotrzebowanie węgla i taboru kolejowego.

Sprawa Galicji wschodniej.

Wyjazd delegacji sejmowej na posiedzenie rady ligi narodów jako ekspertów w sprawie Galicji Wschodniej, został odwołany, gdyż sprawa została zdjęta z porządku dziennego obrad ligi narodów.

Według informacji, jakie otrzymaliśmy, na zrezygnowanie z delegacji sejmowej przy rozstrzygnięciu sprawy Galicji Wschodniej należy patrzeć z otuchą.

Polska a obsadzenie tronu węgierskiego.

(Tel. od nasz. spraw. sejm.).

Ze źródeł jaknajbardziej miarodajnych dowiadujemy się, że wszystkie pogłoski, podane w prasie krajowej i zagranicznej o stanowisku, jakie zajął rząd polski w sprawie obsadzenia tronu węgierskiego, są zupełnie bezpodstawne. Rząd polski uważa tę kwestję za sprawę wewnętrzną Węgier i jako do takiej wtrącać się niema najmniejszego zamiaru. W obecnej chwili na Węgrzech sprawa ta została odroczona i nie jest aktualną.

Rząd polski nie spuszcza tej kwestji z oka. Gdyby nadszedł moment odpowiedni dla decyzji rząd polski określi swoje stanowisko w zgodzie z traktatami pokojowymi, ze stanowiskiem sprzymierzonych i żywotnymi interesami państwa polskiego.

Granica polsko-górnośląska.

BYTOM, 17 lutego. (Pat.) Misja koalicyjno w Opolu komunikuje, że poczyniła kroki u rządu polskiego, aby wydał odpowiednie rozporządzenie celem zabezpieczenia nienaruszalności granicy między Polską a G. Śląskiem. Rząd polski wydał odpowiednie rozkazy.

Termin plebiscytu.

BYTOM, 17 lutego. (Pat.) Z miarodajnych kół międzysojuszniczych dowiadujemy się, że termin głosowania obwieszczony zostanie prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Niemieckie kontrpropozycje.

PARYŻ, 17 lutego. (Pat). Kontrpropozycje niemieckie mają być rozmyślnie w ten sposób sformułowane, aby doprowadzić do wymuszenia w sprawie G. Śląska, która jest zagadnieniem dla Niemiec najważniejszem.

Rokowania polsko-gdańskie.

Wczoraj o godz. 5-ej po południu odbyło się w gmachu Prezydjum Rady ministrów uroczyste otwarcie rokowań polsko-gdańskich. Zebranie otworzył przewodniczący ze strony polskiej podsekretarz stanu Pluciński przemową, w której powitał przedstawicieli wolnego m. Gdańska i stwierdził, że układy na gruncie postanowień traktatu wersalskiego i zawartej konwencji polsko-gdańskiej mają zapewnić Polsce korzystanie z praw przyznanych jej traktatem, a Gdańskowi swobodny rozwój polityczny. Rząd polski świadom jest praw, które zapewniono dla wolnego m. Gdańska i prawa te uszanuje w zupełności.

Omówiwszy zakres rokowań pan podsekretarz stanu wyraził w imieniu rządu polskiego gorące życzenia, aby rokowania w niedługim czasie doprowadziły do zawarcia układu, któryby stworzył podstawy wspólnych interesów gospodarczych oraz obopólnych stosunków opartych na wzajemnem zaufaniu i przyjaźni między Rzeczpospolitą Polską a wolnem m. Gdańskiem. Mowę swą powtórzył następnie w języku niemieckim.

W imieniu delegatów gdańskich odpowiedział senator Lewelewsky w następujących słowach:

Senat wolnego m. Gdańska w myśl konwencji z dnia 15 listopada 1920 r. zamianował mnie przewodniczącym rokowań. Imieniem Senatu dziękuję serdecznie za przyjazne słowa powitania, które przyjeliśmy z radością do wiadomości. Przemowę swą zakończył senator Lewelewsky wyrażeniem nadziei, że stosunki polsko gdańskie ukształtują się przyjaźnie i życzy jak najlepszego powodzenia rozpoczętej pracy.

Zgodzono się, aby rokowania prowadzone były w ten sposób, że przez trzy dni w tygodniu komisje obradować będą w Gdańsku a przez trzy dni w Warszawie. W dniu, w którym odbywać się będą posiedzenia w Gdańsku nie będzie posiedzenia w Warszawie i na odwrót.

Na dzisiejszem posiedzeniu obecni byli: wiceminister spraw zagranicznych Dąbrowski, komisarz polski w Gdańsku Biesiadecki i delegat rządu polskiego do spraw rozdziału majątku pruskiego w Gdańsku d-r Jerzy Madejski.

Konwencja tranzytowa niemiecko-polsko-gdańska.

PARYŻ, 16 lutego (Pat). Hav. Narady pełnomocników polskich i niemieckich zakończyły się w dniu **wypracowaniem konwencji tranzytowej niemiecko-polsko-gdańskiej,** przewidzianej w traktacie wersalkim.

Konwencja reguluje **sprawę komunikacji pomiędzy Prusami wschodnimi a resztą Niemiec, oraz pomiędzy Polską a Gdańskiem po prawym brzegu Wisły.** W szczególności konwencja zajmuje się sprawą transportów kolejowych cywilnych i wojskowych, sprawą żeglugi, sprawą komunikacj samochodowej, oraz przepisami paszportowemi celnemi.

Na głównych linjach komunikacyjnych konwencja przewiduje tranzito — uprzywilejowane zastosowaniem wszelkich ułatwień pod względem paszportowym i celnym.

Podpisanie konwencji nastąpi w Paryżu po zasięgnięciu opinji Gdańska.

Nieudały wiec N. P. R. w Tarnowie.

W niedzielę, dnia 13 lutego odbył się w Tarnowie w Galicji wiec zwołany przez Narodową Partję chłopsko robotniczą. Jest to nowa jakaś partja, bo dotąd znaną była tylko N.P.R. Przybyli posłowie Michalak z Łodzi i p. Wilczkowiakowa z Pomorza. Nastrój wiecu, który skierowany był swemi intencjami przeciwko obecnemu rządowi, był z początku bardzo gorący.

Do wyboru prezydjum nie przyszło, z powodu różnicy zdań, mimo to powstało samozwańcze prezydjum. — Przemawiali poseł Michalak i pos. Wilczkowiakowa, pierwszy o ogólnej sytuacji państwa, p. Wilczkowiakowa o roli kobiety. Przemówienia były bardzo blade. Tarnów przyzwyczajony jest do wyższego poziomu.

Po trzygodzinnych awanturach i targach wiec został rozbity przez zwołujących. N. P. R. nie zdołała odnieść dotąd sukcesu w mieście, probuje więc swoją robotę przenieść na wieś.

Delegacja Wileńszczyzny do Paryża.

WILNO, 17 lutego. (East-Express) Wileńska rada miejska zwróciła się do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie w sprawie ewentualnego wyjazdu do Paryża na dzień 21 lutego przedstawicieli miasta celem poroszenia tam kwestji Wileńszczyzny. Wczoraj delegatura rządu polskiego w Wilnie otrzymała odpowiedź, że ministerstwo nie uważa tego wyjazdu za kwestję naglącą.

Jutro udają się do Warszawy przedstawiciele rady miejskiej celem przedstawienia ks. Sapieże motywów wyjazdu delegacji.

Stosunki między obydwiema Litwami.

WILNO, 17 lutego. (East-Express) Dzisiaj przybył tutaj Michał Romer. Trudności techniczne, stojące na przeszkodzie przyjazdowi do Wilna litewskiej delegacji parlamentarnej, usunięto. W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie delegacji.

Ugrupowania sąsiadów Polski.

PARYŻ, 17 lutego. (Pat). „Echo de Paris" pisze, że plan czeskiego ministra spr. zagr. Benesza w sprawie układu z Polską i Rumunją nie powiódł się. Polska i Rumunja będą tworzyły jedną grupę, Czechy i Jugosławja drugą.

Kronika polityki polskiej.

— W sferach sejmowych obiegają pogłoski, że Klub pracy konstytucyjnej zgłosi w czasie dalszej dyskusji nad exposé prezydenta gabinetu wniosek o wyrażenie rządowi votum zaufania. W kołach zazwyczaj dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że wniosek ten znajdzie w Izbie poważną większość.

— „Przegląd wieczorny" dowiaduje się, że premjer Witos zabierze głos na jutrzejszym posiedzeniu sejmu i odpowie na zagadnienia poruszone w rozprawach nad jego exposè i na zarzuty mu stawiane.

— Kazimierz Ebsenberg w liście otwartym stwierdza fałszywość zarzutów, stawiaych mu przez ks. Lutosławskiego, jakoby wysyłał do dzienników paryskich broszury, w których zawarte są ataki na dyplomatów polskich.

— Na dzisiejszem posiedzeniu komisja konstytucyjna uchwaliła odroczyć dalszą dyskusję w sprawie uniwersytetu ruskiego w Galicji wschodniej do chwili powrotu ministra spraw zagranicznych Sapiehy, którego udział uznano za pożądany.

— Rada Ligi narodów na swem najbliższem posiedzeniu zajmie się między innemi również zażaleniem rządu polskiego na wydalanie z Austrji żydów pochodzenia polskiego. Austrja zaproszona do wysłania swego puzedstawiciela na obrady wyznaczyła posła pełnomocnego w Paryżu Einhoffa.

— Minister Sapieha na uroczystej ausjencji w Londynie u króla angielskiego Jerzego wręczył listy odwołujące go ze stanowiska posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy rządzie Wielkiej Brytanji.

Z komisji sejmowych.

Komisja opieki społecznej pod przewodnictwem ks. Sykulskiego przyjęła wniosek posła Żebrowskiego o pomocy dla rodzin po oficerach, powierzając referat tej sprawie ks Makowskiemu. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegata urzędu emigracyjnego Łuczkiewicza w przedmiocie powrotu jeńców (dzieci) z Rosji i powierzono posłowi Moraczewskiej przedstawienie Sejmowi imieniem komisji wniosków dotyczących całokształtu opieki społecznej

Komisja wojskowa pod przewodnictwem posła Anusza przyjęła według referatu p. Michalaka, projekt ustawy powołującej felczerów do służby wojskowej i wybrano podkomisję, która w porozumieniu z władzami wojskowemi ma ustalić sprawę stanowiska i poborów służbowych felczerów.

Komisja skarbowo-budżetowa i administracyjna pod przewodnictwem p. Głąbińskiego w obecności podsekretarza stanu Wróblewskiego i Neudwiga oraz szefów sekcji Niewiadomskiego, Zaczka i Żarnowskiego odbyła wspólne zebranie i przeprowadziła ogólne rozprawy nad organizacją i zakresem działalności najwyższej Izby kontroli państwa. Przyjęto zasadę, według której działalność Izby ogranicza się do kontroli faktycznej i następczej z wyłączeniem kontroli prewencyjnej (wstępnej), która powinna należeć do rządu. Projekt odesłano z powrotem do podkomisji, aby zasadę tę uwzględniła w opracowaniu ustawy.

Komisja odbudowy kraju pod przewodnictwem p. Kędziora i w obecności naczelnika wydziału Kruka przyjęła według referatu p. Cieśli do wiadomości sprawozdanie o załatwieniu przez rząd wniosków poselskich, dotyczą odbudowy kraju, a według referatu p. Szewczyka wnioski nagłe, dotyczące odbudowy mostów przez wojnę zniszczonych i wezwała rząd do wstawienia na ten cel odpowiednich kredytów. Komisja wezwała prezydjum Rady ministrów, aby spowodowało ministrów rolnictwa, robót publicznych, skarbu, przemysłu i handlu oraz zarząd ziem wschodnich do przedstawienia stosownie do uchwały sejmowej kontraktów dotyczących eksploatacji lasów państwowych celem zbadania tych kontraktów przez komisję.

Komisja oświatowa i konstytucyjna pod przewodnictwem p Sołtyka odbyły wspólne zebranie w przedmiocie projektu ustawy o utworzeniu uniwersytetu ruskiego. Rozprawę szczegółową nad art. 3 i 5 odroczono do powrotu ministra spr. zagr. Sapiehy, który ma wziąć udział **w zebraniu,** komisji w **tej sprawie.**

Fałszowanie marek polskich w Niemczech.

Marka polska, z planem z góry ułożonym, jest stale w Niemczech deprecjonowaną. Sprawozdania giełdowe, w prasie berlińskiej zamieszczane, ze szczególną pasją podkreślają nieustanne obniżanie się waluty państwa polskiego. Nie dość tego, niemcy używają jeszcze innych sposobów w celu zbagatelizowania naszego pieniądza i zdyskredytowania Rzeczypospolitej pod względem finansowym.

Tak np. znany „bazar uniwersalny" w Berlinie p. f. „Tietz" chełpliwie ogłasza, iż odbiorcom towarów jako bezpłatne premja rozdaje stu, nawet tysiącmarkówki polskie.

Jak Niemcy zdobywają te banknoty, oto wymowne fakty:

Przed niedawnym czasem, urząd śledczy w Warszawie wykrył ogółem 89 sztuk kursujących w stolicy fałszywych banknotów tysiącmarkow ch. Zarazem powzięto wiadomości, pozwalające przypuszczać, iż fabrykacja naszej waluty odbywa się w Niemczech.

Do zbadania sprawy delegowano do Niemiec agentów policji śledczej Władysława Bachracha i Wacława Szwedego, którzy idąc za śladami, dotarli do Wiesbadenu. Wykrycie „fabryki", notabene prowadzonej na szeroką skalę, niewiele zabrało czasu. Przy ul. Helenenstr, 14, w mieszkaniu obywatela niemieckiego Wilhelma Laucka, policjanci nasi już w dwie godziny po przyjeździe odnaleźli wszelkie przybory do odbijania tysiącmarkówek polskich. Były tam płyty litograficzne i 135 arkuszy już gotowych fałszywych banknotów.

Z Wiesbadenu agenci nasi, po zaaresztowaniu Laucka, pojechali do Frankfurtu nad Menem, gdzie schwytano Adolfa Taśmę i Józefa Liskego — mieszkańców Łodzi, wspólników Laucka. Obadwaj usiłowali bronić się orężnie tak dalece, iż nasi detektywi byli zmuszeni do użycia rewolwerów.

Z kolei, po uwiezieniu wspomnianych dwóch ptaszków, Bachrach i Szwede podążyli do Berlina. Tu, przy współdziałaniu miejscowej policji, zaaresztowano całą szajkę fałszerzy wraz z jej głównym organizatorem Salomonem Linkiewiczem. Uwięziono nadto: Leo Janowicza, Jakóba Pomera, inżyniera z Łodzi, Hersza Taszemkę, Dawida Frydmana, Kiwę Kaufmana, Hersza Szpica, Manię i Dore siostry Szpilerówny; Frydę Chaimowicz, przyjaciółkę Taszmy Annę Pancer, przyjaciółkę Liskego i Lotę Gros. Fabrykacja oprócz Lauckego zajmowali się jeszcze: wykonawca klisz Wilhelm Walon, oraz drukarze lit grafowie: Wilhelm Geringer, Teodor Goebel i Fryderyk Moder.

Aresztowany w Berlinie Linkiewicz usiłował ratować się ucieczką, przyczem podczas pościgu przy użytej przez policję niemiecką wymianie strzałów omal nie padł ofiarą agent policji warszawskiej Szwede.

Jak szeroko była rozgałęzioną robota szajki i jak wielkie szkody już mogli wyrządzić fałszerze skarbowi Rzeczypospolitej, świadczy fakt, iż przestępcy przyznali się do wydrukowania 24 miljonów marek. — Idąc za wskazówkami przestępców, p. Bachrach jeździł do Amsterdamu, gdzie przy dochodzeniach wykrył falsyfikaty. Całkowita suma banknotów, odebranych fałszerzom, wynosi 927000 oraz klisze.

Szczegółów powyższych agent p. Bachrach udzielił redakcji „Gaz. Policji Państw.".

Konferencja londyńska.

PARYŻ, 17 lutego. (Pat). Briand wyjeżdża w niedzielę przed południem z Paryża na konferencję w Londynie. Towarzyszyć mu będzie generalny sekretarz min. spr. zagr. Bertholet.

RZYM, 17 lutego. (Pat). Hr. Sforza odjedzie w piątek w nocy do Londynu. Konferencja w sprawach wschodnich odbędzie się 21 lutego, a rokowania z Niemcami 1 marca.

LONDYN, 17 lutego. (Pat). Austryjacki kanclerz, który ma przybyć do Londynu w towarzystwie ministrów finansów i aprowizacji nie ma zamiaru proponować zmian w sprawie traktatu w San Germain. Politycy austrjaccy przedstawią sprzymierzonym tylko opłakane stosunki Austrji, co do których, jeżeli stanowisko sprzymierzonych się nie zmieni nastąpi w Austrji położenie takie jak w Rosji.

Grecja wobec państw koalicyjnych.

PARYŻ, 16 lutego. (Pat). Hav. W wywiadzie ze sprawozdawcą Havasa grecki premjer ministrów Kalagerululos dał wyraz uczuciom przyjaźni, jakie Grecja żywi względem państ koalicyjnych, a zwłaszcza względem Francji, wyraził dalej nadzieję, że mocarstwa pozostawią Grecji terytorja odzyskane przez nią w wyniku wojny światowej. Grecja dość jest silną aby przeprowadzić wykonanie traktatu sevrskiego.

Cele „małej ententy".

Stanowisko jej wobec Polski.

PRAGA, 16 lutego. (Pat). Korespondent „Daily Telegraph" mówił z Beneszem, który mu oświadczył, że mała koalicja ma na celu wspólną obronę przeciw bolszewikom, ale jedynie tylko na wypadek ataku. — Zamiarem jej jest zgrupowanie małych państw mniej więcej równych sobie co do rozmiarów terytorjalnych i liczby ludności. **Z tego powodu mała enlenta nie łaknęła przyłączenia Polski, ponieważ Polska, jako wielkie mocarstwo mogłaby mieć interesy niezgodne z interesami małej koalicji. To samo, co do Polski odnosi się także do Włoch.**

Z gabinetu czeskiego.

PRAGA, 16 lutego. (East Express). „Venkov" podaje, że ministrem aprowizacji mianowany będzie prezes urzędu **ziemskiego dr. Wyskowsky.**

Ameryka zbroi się.

WASZYNGTON, 16 lutego. — (Pat). Izba reprezentantów odrzuciła po ożywionej dyskusji 124 głosami przeciw 30 wniosek posła Broosa wzywający Izbę, aby nie zgodziła się na użycie połowy części sumy przewidzianej w budżncie na rok 1921 na budowę okrętów wojennych przed zwołaniem międzynarodowej konferencji dla rozbrojenia.

Amerykańskie zbrojenia morskie.

POLDHU, 17 lutego. (Pat). Radjo. Izba reprezentantów w Waszyngtonie przyjęła wniosek w sprawie wykonania programu z r. 1616 budowy okrętów wojennych. Po wykonaniu programu siły morskie będą się równały siłom angielskim.

Z izby francuskiej.

RZYM, 17 lutego. (Pat). Izba deputowanych uchwaliła 207 głosami przeciwko 66 zamknięcie ogólnej dyskusji nad projektem prawa o podwyższeniu cen chleba, kładąc w ten sposób kres obstrukcji socjalistów. Prasa wyraża zadowolenie z nowego zwycięstwa rządu i zwolenników ładu społecznego.

Kongres agrarjuszy w Bułgarji.

BORDEAUX, 17 lutego (Pat). Z Sofji donoszą, że odbyło się tam pierwsze posiedzenie kongresu agrarjuszy bułgarskich pod przewodnictwem prezydenta ministrów Stambulińskiego. Na kongres przybyło 10.000 delegatów.

Przyczyny dymisji p. Axebrode.

GDAŃSK, 17 lutego. (Pat) Kowieński przedstawiciel republiki sowietów Axebrode ma opuścić swoje stanowisko. Przyczyną jest przygotowanie do zamachu bolszewickiego w Kownie. Jego zastępcą ma zostać Oboleński.

Rząd Angory w przyjaźni z Moskwą.

BORDEUX, 17 lutego. (Pat) Rząd Angory wedle oświadczenia Mustafy Kemala, pozostaje nadal z Moskwą w stosunkach przyjaznych.



Aresztowanie pułkown. Dobrowolskiego.

(Tel. od nasz. warsz, kor.).

Aresztowano w Warszawie pułkownika intendentury Dobrowolskiego. Znajdował się on pod sądem już w ubiegłym roku pod zarzutem dokonania ogromnych nadużyć, lecz udało mu się wówczas zbiedz.

Węgiel dla Polski.

(Tel. od nasz. warsz. kor.).

Nadeszła do Warszawy wiadomość, że komisja odszkodowań przyznała Polsce około 9 tysięcy wagonów niemieckich dla przewozu węgla śląskiego. Pozatem wszystkie wagony polskie, znajdujące się na G. Śląsku mogą dowozić nom węgiel. Polska otrzymać ma 350.000 ton węgla wagonami niemieckimi, a pozatem 100.000 ton swoimi wagonami.

Zjazd inwalidów.

Wczoraj w pierwszym dniu zjazdu inwalidów w Warszawie ustalono cały szereg rezolucji, między innemi żądanie, aby renta zupełnie niezdolnych do pracy i inwalidów równała się poborom urzędnika państwowego X kategorji. Następnie odbyły się wybory do komisji i przedstawiono około 400 wniosków, z których 150 przedyskutowano na plenum a resztę przyjęto w redakcji komisji. W ostatnim dniu byli obecni na zjeździe przedstawiciele rządu oraz posłowie sejmowi, którym uczestnicy przedstawili cały szereg życzeń i zażaleń.

Z warszawskiej czarnej giełdy.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Na nieurzędowej giełdzie warszawskiej płacono wczoraj: marki niemieckie: zrana 14.—, wieczorem 15.80; dolary: zrana 805, potem 803, wieczorem 790; franki: 59.25 — 58.—; funty: 3100—3000; ruble srebrne: 203.

Warszawa.

—x—

Naczelnik państwa na wystawie.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

(w) W dniu wczorajszym Naczelnik państwa zwiedził wystawę Zachęty Towarzystawa Sztuk Pięknych, na której obecnie znajduje się wystawa zabytków Litwy i Rusi. Od komitetu wystawy witali Naczelnika państwa: podsekretarz stanu Heurich, pp. Stanisław Dangiel, ks. Woroniecki, Liske i Młodecki.

Naczelnik państwa wyraził żywe zainteresowanie wystawą, zwiedzał ją przeszło godzinę, a na zakończenie komitet wręczył pierwszemu marszałkowi Polski album ze zdjęciami poszczególnych sal i fragmentów wystawy.

Przed sprawą Paryzenberga

(w) Cały materjał śledczy w sprawie morderstwa Goldbluma wraz z dowodami rzeczowemi (2 łopaty, siekiera, worek, oraz teka i kapelusz Goldbluma) został już wręczony prokuratorowi.

Akt oskarżenia został wytoczony Paryzenbergowi z artykułu 451 rosyjskiego kodeksu karnego. Artykuł ten głosi: „Za popełnienie morderstwa w celu rabunku oskarżony, jeżeli ma lat przeszło 17, podlega karze śmierci".

Zaciekawienie procesom jest ogromne. Codziennie przychodzi do sądu wiele osób, które chcą ofiarować większe sumy pieniężne na plebiscyt górnośląski, aby wpuszczono ich na sprawę.

Prokurator jednak jak się dowiadujemy, odrzuca wszelkie prośby w tym kierunku.

Proces ma się odbyć w sobotę.

Kto podlega repatryacji.
Rozporządzenie urzędowe.
(Telefonem).

W Warszawie ogłoszono **rozporządzenie** komisarza rządu, zawierające przepisy w sprawie powracających z Rosji wygnańców i uchodźców. Przepisy te wyjaśniają, że do kategorji wygnańców i uchodźców należą osoby, które przed 1 sierpnia 1914 roku mieszkali w Rosji, lub w czasie wielkiej wojny zostały wysiedlone, jeńcy **wojenni wojny światowej i t. p.**

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Piętnowanie radnych, opuszczających posiedzenia. — Sprawa elektrowni, — Pobory pracowników tanich kuchen. — Budżet wydziału opieki społecznej.

Wczorajszemu posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył rad. Kapalski.

Radny Kern (NPR), z uwagi na to, że wielu radnych lekceważy sprawy objęte porządkiem dziennym nie przybywa na posiedzenia, które skutkiem tego nie dochodzą do skutku i narażają innych na stratę czasu, stawia wniosek. ażeby nazwiska nieobecnych ogłaszane były w pismach miejscowych. Wniosek rad Kerna został przyjęty z poprawką wiceprezydenta Wojewódzkiego, mianowicie, ażeby ogłaszane były w pismach nazwiska radnych, którzy będą nieobecni na trzech z kolei posiedzeniach.

Obrady rozpoczęto od odczytania komunikatów, między innemi od województwa łódzkiego w sprawie projektowanych kursów samorządowych dla urzędników państwowych, które urządzane być mają w Warszawie. Radny Kern stawia wniosek, ażeby kursy takie otworzyć w Łodzi i proponując, aby sprawy przekazać do rozpatrzenia komisji do spraw ogólnych.

Po zarządzeniu głosowania, wniosek rad. Kerna został przyjęty. Na wniosek prezydjum magistratu, uchwalono powołać do życia komisję dla prowadzenia przedwstępnych pertraktacji z przedstawicielami Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia z 1886 roku w sprawie poczynienia pewnych zmian w koncesji na prowadzenie Elektrowni łódzkiej, delegując i do niej z ramienia magistratu pp. wiceprezydenta inż. W. Wojewódzkiego, dr. Alfreda Biedermana i Edwarda Heimana. Z ramienia Rady miejskiej — wybrano w charakterze delegata przewodniczącego rady p. A. Remiszewskiego.

Wykup Elektrowni łódzkiej postanowiono odroczyć na jeden rok, t. j. do dnia 14 stycznia 1922 roku.

Na wniosek magistratu rada miejska uchwaliła:

1) Uznając pracowników tanich kuchen za pracowników miejskich, zaliczyć z dniem 1 lutego r. b.: a) gospodarzy kuchen do kategorji pracowników nieetatowych klasy 3-ej z pensją mrk. 7,300 miesięcznie; b) siły pomocnicze czyli pracowników pełniących czynności biurowe i pomagających gospodarzom — do kategorji pracowników nieetatowych klasy 5-ej z pensją mk. 5800 mies., c) kucharzy i kucharki do kategorji robotników wykwalifikowanych z pensją mk. 6,600 miesięcznie; d) robotników i robotnice kuchen do kategorji robotników niewykwalifikowanych z pensją mk. 5,700 mies. łącznie z pracą niedzielną i świąteczną, bez prawa korzystania z bezpłatnych śniadań i obiadów, gotowanych w kuchniach.

2) przyznać pracownikom tanich kuchen prawo korzystania z dodatków rodzinnych, deputatów żywnościowych, bezpłatnej pomocy lekarskiej, urlopów i zapomóg jednorazowych (na opłacanie urlopów szkolnych, na pokrycie kosztów pogrzebu i t. p.) na zasadach ogólnych narówni ze wszystkimi pracownikami zarządu miejskiego.

3) podwyższyć w związku z tem w zamierzeniach skarbowych zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1920-21 w odpowiedniem dziele wydatku o marek 280,000.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia budżetu wydziału opieki społecznej. Zastanawiając się nad poszczególnemi pozycjami, rada miejska zatwierdziła szereg pozycji.

O godz. wpół do 11-ej wieczorem, wobec braku quorum, posiedzenie zamknięto.

Wiadomości bieżące.

W sprawie kontroli wydatków właścicieli domów.

W min. zdrowia publ. odbył się dalszy ciąg narady w sprawie ustalenia sposobu kontroli nad wydatkami właścicieli nieruchomości, które mają być pokryte przez lokatorów. W naradzie brali udział przedstawiciele min. zdrowia publ., spraw wewn., pracy i opieki społ., magistratu warszawskiego tudzież przedstawiciele istniejących w Warszawie związków właścicieli nieruchomości i organizacji lokatorów.

Przedstawiciele lokatorów w swoich przemówieniach wskazali na to, że lokatorzy nie mają obowiązku ufać właścicielom nieruchomości co do wysokości wydatków, za które lokatorzy mają płacić. Proponowali przeto, aby organizacje lokatorów były upoważnione na wypadek zwrócenia się do nich lokatora do sprawdzania rachunkowości i racjonalności gospodarki właściciela domu.

Przedstawiciele właścicieli nieruchomości w ostry sposób oponowali przeciwko tym żądaniom. Proponują ze swej strony, aby właściciel domu był zobowiązany wywiesić w bramie wykaz wydatków, za które lokatorzy mają płacić.

Przedstawiciel min. spraw wewn. proponował w imieniu rzadu, by każdy poszczególny lokator miał prawo kontrolować osobiście zgodność rachunkowości właściciela domu. Kamienicznicy opanowali również i przeciwko tej propozycji, żądając zupełnego wykreślenia p. 2 ustawy o ochronie lokatorów, w których mowa jest o prawie kontroli ze strony lokatorów. Po dłuższej dyskusji przyjęty został wniosek rządu, odrzucone zostały natomiast dwa inne wnioski. Na następnem posiedzeniu w nadchodzący piątek rozpatrywana będzie sprawa płatności wydatków przez lokatorów t.j. czy wpłata ma być uiszczona z góry czy z dołu.

O rekwizycję węgla.

W odpowiedzi na depeszę z dnia 7 b. m. w sprawie rekwizycji węgla przez władze kolejowe Państwowy Urząd węglowy zawiadomił magistrat, że minister przemysłu i handlu zwrócił się do ministra kolei żelaznych o niezwłoczne wstrzymanie samowolnych i nieprawnych zarządzeń władz kolejowych, dotyczących rekwizycji.

Na zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych.

Na zapowiedziany w dniu 2 i 5 marca r. b. w Warszawie 4-y zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych wydział powiatowy postanowił wydelegować p. starostę Remiszewskiego, oraz członków J. Kamińskiego i Klimka.

Pomoc dla szkolnictwa.

Na wczorajszem posiedzeniu wydziału powiatowego postanowiono wyasygnować mk. 150,000 na potrzeby łódzkiej rady szkolnej okręg.

Powrót do Rosji.

Na ulicach Warszawy rozlepiono obwieszczenie komisarza rządu p. Anusza, podające szczegóły rejestracji uchodźców, wygnańców i emigrantów z Rosji, którzy chcieliby obecnie— w myśl układu o repatrjacji—powrócić do swej ojczyzny.

Powrót do Rosji jest dobrowolny, przeto przymus powrotu pośredni lub bezpośredni stosowany nie będzie.

Ofiara na plebiscyt.

P. Seweryn Michałowski złożył w naszej administracji 11.000 mk. na plebiscyt górnośląski, którą to sumę zebrał w lokalu publicznym, inicjując zbiórkę wśród obecnych gości. Sympatyczny artysta dał dobry asumpt ofiarności na cele publiczne, który winien znaleźć licznych naśladowców.

Na schronisko dla sierot Górnego Śląska.

Uwględniając prośbę Tow. pomocy dla ofiar wojny, z d. 5 lutego wydział powiatowy sejmiku łódzkiego postanowił wyznaczyć 100,000 mk na „Schronisko dla sierot Górnego Śląska" i w związku z tem wnieść sumę tę do budżetu wydziału na rok administracyjny 1920 21.

Wynik konkursu.

Zgodnie z warunkami konkursu ogłoszonego przez Tow. Akc. „Reklama Polska" na pracę z dziedziny reklamy, dnia 16 b. m. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego. Wśród nadesłanych projektów, pomysłów, kompozycji, rysunków i artykułów wybiła się rozprawa literacka, oświetlająca reklamę jako pierwszorzędny czynnik kulturalny w rozwoju społecznym.

Praca ta wyszła z pod pióra p. Wacława Grubińskiego, któremu sąd konkursowy postanowił przyznać podwójną pierwszą nagrodę, wynoszącą 20 tytięcy marek.

Drugą nagrodę w wysokości 5 tysięcy marek przyznano za pracę rysunkową artyście p. Leonowi Wróblewskiemu. Trzecią 3000 marek za pracę dziennikarską panu Stanisławowi Bosakowskiemu.

Odroczenie stawiennictwa funkcjonarjuszy państwowych.

Funkcjonarjusze państwowi, którym komisje przeglądowe udzieliły już odroczenia stawiennictwa do dnia 1 stycznia 1921 r., co do których jednak minisierjum spraw wojskowych na skutek uzasadnionej reklamacji, dotychczas decyzji nie powzięło. winni się bezzwłocznie zgłosić w P. K. U., celem otrzymania przedłużenia stawiennictwa przed komisją przeglądową, w myśl powyższego rozkazu ministerjum spraw wojskowych.

Odebranie debitu pocztowego.

Na mocy rozporządzeń władz zakazany jest przywóz do państwa polskiego, rozszerzanie w kraju i przewóz za granicę następujących czasopism:

„Keneller Adler" wydawanego w Montreal w żargonie. „Haaretz" wydawanego w Jerozolimie, w żargonie. „Die proletarische Stimme", wyd. w New-Yorku, w żargonie. „Idyszes Tageblatt". wydaw. w New Yorku, w żargonie. „Der Stern" (The Star), wydaw. w New Jersey. w żargonie. „Clarté", wydaw. w Paryżu, w języku francuskim. „Kritik" (miesięcznik). w Wiedniu w żargonie. „Misjonar" (miesięcznik) w Filadelfji, w języku rusińskim. „Der Wecker" wydaw. w Wiedniu w języku niemieckim. „Altweltlichen Judischen Socjalistischen Arbajterterband—Poalej Sjon", wydawanego w Wiedniu, w żargonie. „Die Zeit", wydaw. w New-Yorku, w języku niemieckim. „Wola Rossii", wydawanego w Pradze, w języku rosyjskim.

Posady dla dyrektorów szkół.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza konkurs: 1) na posady dyrektorów w gimnazjach państwowych na kresach wschodnich, a w szczególności: w Grodnie, Krzemieńcu, Lidze, Łucku, Pińsku i Słoninie; 2) oraz na posady nauczycieli w powyżej wymienionych miejscowościach i ponadto w Ostrogu, Nieświeżu, Brześciu Litewskim i Równem.

Podania, zaopatrzone w dowody studjów dotychczasowej pracy nauczycielskiej, oraz w życiorys z uwzględnieniem stosunków rodzinnych, należy możliwie najwcześniej skierować wprost do sekcji szkolnictwa średniego (Bagatela 12, IV piętro).

Płaca miesięczna dyrektorów i nauczycieli, wyznaczona będzie w myśl ustawy sejmowej z dnia 13 lipca 1920 r. Ponadto przyznane są dla pracowników na kresach specjalne dodatki wypłacane łącznie z płacą miesięczną.

Opłaty akademickie.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustaliło następujące opłaty, wnoszone przez studentów i wolnych słuchaczów szkół akademickich w państwie polskiem: wpisowe (taksa imatrykulacyjna) 50 mk., opłata roczna (czesne) za prawo słuchania wykładów 450 mk., opłata roczna za prawo pracy w seminarjach, pracowniach, klinikach i innych zakładach uniwersyteckich, z wyjątkiem pracowni chemicznych i bibljotek, 150 mk.; opłata trymestralna za korzystanie z pracowni chemicznej 100 mk. (rocznie 300 mk.), opłata roczna za prawo korzystania z bibljoteki uniwersyteckiej 60 mk.

Wszystkie wymienione opłaty, prócz tych za korzystanie z pracowni chemicznej, winni wnosić wszyscy studenci i wolni słuchacze, bez względu na wydział i bez względu na liczbę godzin wykładów i ćwiczeń, na które się zapisali.

Opłatę za egzaminy uiszcza każdy kandydat przed przystąpieniem do egzaminu w takiej wysokości, aby na każdego egzaminatora wypadło 30 mk. i tyleż dla przewodniczącego komisji egzaminacyjnej.

Opłata za każde colloquium wynosi 15 mk., za ocenę pracy doktorskiej 200 mk.

Powyższe opłaty, oprócz taksy imatrykulacyjnej, mogą być przez rady wydziałowe studjującym odraczane bądź w całości, bądź częściowo.

W końcu podkreślić należy, że dochód z opłat akademickich uzyskany nie idzie na zasilenie skarbu państwa, ale w części przeznaczony jest do podziału między rektora, dziekanów i urzędników szkoły, przeważnie zaś służy do zasilenia funduszów na domy i spółdzielnie profesorskie i studenckie, na potrzeby zakładów uniwersyteckich, seminarjów i bibljoteki.

Teatr Polski.

Jutro w sobotę o godz. 4-ej popołudniu dla młodzieży szkolnej i o godz. 8-ej wiecz. na widowisku ludowem ukaże się w całym blasku humoru i dowcipu Molierowski „Chory z urojenia" z dyr. Zelwerowiczem świetnym wykonawcą tytułowej roli.

W niedzielę również dwa widowiska: o godz. 3-ej popołudniu po cenach popularnych „Chory z urojenia" wieczorem zaś „Ciotunia" komedja Aleks. Fredry.

Pełne próby z dramatu Z. Wojnarowskiej p. t. „Noc" pod wodzą reżyserską dyr. Zelwerowicza są już na ukończeniu. Premjerę naznaczono na wtorek dnia 22 b. m.

Najbliżeze koncerty.

Niedzielny koncert popołudniowy będzie poświęcony twórczości Schumana, a na program złożą się: 4-ta symfonja D moll i koncert fortepianowy A-moll. Jako solista wystąpi pianista prof. Wacław Lewandowski. Dyryguje Bronisław Szulc.

Na poniedziałkowym koncercie abonamentowym pod dyr. Br. Szulca będziemy mieli okazję usłyszenia w Łodzi po raz pierwszy słynnej skrzypaczki Ibolyki Gyarfas. Artystka wykona u nas koncert Goldmarka, oraz „Souvenir de Moscou" Wieniawskiego. Pozatem w programie symfonja E-moll Sibeliusa. Bilety w kasie Sali Koncertowej.

Dwa wieczory Maryli Gremo.

W środę i czwartek dnia 23 i 24 b. m. w Sali koncertowej odbędą się dwa wieczory artystki-tancerki Maryli Gremo, która występowała już w Łodzi niejednokrotnie z dużem powodzeniem. Przy fortepianie zasiądzie p-ni Dora Bromberg-Aszkanazy. Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej.

Wieczór arji i duetów.

W niedzielę w Sali T. M. M. wystąpią panie Halina Laska (muzzo-sopran) artystka opery warszawskiej i Sabina Rozenthalowa (sopran), która ostatnio odniosła sukces w Filharmonji warszawskiej na poranku wagnerowskim pod dyr. Zdz. Birnbauma.

Wypadki.

Samobójstwo.

Wczoraj, w mieszkaniu własnem, przy ul. Juljusza № 17, otruł się arszenikiem kasjer fabryki Finstra, 58-letni Bronisław Wajdenmajer. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

Co kradną? W dniu 12 b. m. dokonano kradzieży pasów transmisyjnych na sumę 200,000 mk. za pomocą włamania w fabryce Greninga przy ul. Nowokątnej № 5. Aresztowano sprawców kradzieży i paserów Olesiaka Stefana, Gunińskiego Andrzeja i Getharda Kalmana.

— W nocy z dnia 10 na 11 b. m. dokonano kradzieży dwuch świń, wart. 40,000 mk. za pomocą włamania z obory Sobczyńskiego Wojciecha przy szosie Pabjanickiej № 8. Aresztowano sprawców kradzieży Książczyka Romana i Olesiaka Stefana, od których odebrano około 200 funtów mięsa wieprzowego z powyższej kradzieży.

Dnia 13 b. m. nieznani sprawcy dokonali kradzieży 1 beli wełny czesankowej, wartości 300 tys. mk. za pomocą włamania z fabryki Ch. Zylbermana, przy ul. Pańskiej № 10

— Ze strychu domu przy ul. Rozwadowskiej № 27 nieznani sprawcy za pomocą oderwania kłódki skradli bieliznę wartości 30.000 mrk., należącą do mieszkanki tegoż domu Trojan Konstancji.

— Nieznani sprawcy za pomocą podrobion[illegible] dostali się do mieszkania No[illegible]sława, zam. przy ul. Dzielnej [illegible]dli różnych rzeczy na sumę [illegible]k.

MAGAZYN NOWOSCI

SPÓŁKA Z OGR. POR. 834—3
w KRAKOWIE, ul. Floryańska 28

Poleca suknie wieczorowe, wizytowe i spacerowe wszelakie bluzki, sweatery wełniane i jedwabne, DZIECIĘCA KONFEKCJA. :::: SPRZEDAŻ HURTOWNA

Teatr „BAGATELA“ CEGIELNIANA 18. — pod. dyr. M. Tarłowskiego —

Dziś o 8.15 w. Gościnne występy **Zofji Faliszewskiej** primabaleriny opery lwowskiej, **Bolesł. Brodelkiewicza** — baletmistrza operetki poznańskiej. R. Gierasieński - Globus Ganewelt. — Zagr. podróżnik świata. Sew. Michałowski - „Kobieta“ — recytacje. — **„Zdrada”** zawikłanie dentyst.-małżeńskie. Nap. Wł. Polak, — oraz **Część koncertowa.**

Teatr „Colloseum“ Zachodnia № 53

Występy zespołu **UKRAINSKICH** artystów przy współudz. artystki-primadonny **Fatymy- :: : Januszewskiej-Gajewskiej. : ::**

Dziś o godz. 8.15 w. **„Zydiwka Wychrestka“** arję z opery „Żyd,“ odśpiewa p. SAJKO.

:: Sala Koncertowa :: Dzielna № 18.

Dziś przedstawienia niema, jutro zuzmiana programu. Początek o 8.30 w.

Przedstawienie Czarodziejskie Mistrz **BOSKO** sztuki czarodziejskiej, iluzjonista i spirytysta.

2 godziny w krainie dziwów i bajek.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od godz. 10 — 1 i od godz. 3 po poł.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny

J. FREIDER & Co

w Warszawie

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

zawiadamia o przeniesieniu biura i **składów towarowych** do lokalu przy ul.

105. Piotrkowskiej 105.

Własne obszerne, suche i widne składy towarowe

są urządzone podług najnowszych wymagań techniki.

Załatwianie ekspedycji zagranicznej, formalności celnych, asekuracji oraz transportów wewnętrznych.

Oddziały i przedstawicielstwa: Gdańsk, Langgasse 43, Tczew, Poznań, Szczakowa. Kraków, Lwów, Częstochowa, Herby Polskie i Pruskie. 879—1

MASZYNY DO PISANIA

pierwszorzędnych systemów są na składzie.
Arnold Chasins, Łódź, Wólczańska 37, róg Benedykta. 991—4

---

3 Lokomobile

8, 12, 30 H. P. w dobrym stanie i prasa z elewatorem nowa, dla wyrobu torfu, w pełnym komplecie, do sprzedania. Wiadomość: Łódź, ul. Wodna 12. O. Janke. 175—2

Ostrzeżenie.

Zgubiony został przekaz wystawiony przez pana W. Rosenbauma na zlecenie p. I. Bergera, akceptowany przez panów Rosenbauma i Gutermana, płatny dn. 5 marca r. b. na mk. 25.000. Przekaz ten unieważnia się niniejszem ogłoszeniem i ostrzega się przed przyjęciem takowego. Uprasza się o zwrot takowego pod adresom p. Oskara Hoffmanna w Zgierzu. 88—1

Ogłoszenie.

Komisja Zakupów artykułów żywnościowych Int. Okr. Gen. Łódzkiego, niniejszym podaje do wiadomości, że zakupi w większych ilościach zboże i paszę, a mianowicie:

pszenicy	10 wagonów	zboże pozakontyngentowe
żyta	20 „	
mąki pszennej	10 „	
mąki żytniej	20 „	
grochu polnego	10 „	
siana	100 „	
słomy	100 „	
ryżu	10 „	
marmolady	10 „	

P.P. oferenci proszeni są o rychłe składanie ofert w tut. Intendenturze ul. Cegielniana № 18 z podaniem warunków dostawy zapłaty i cen.

Uwaga: Do ofert należy dołączać próby oferowanego artykułu. 44—3

Nagrody mk. 2.000

otrzyma ten, kto wskaże gdzie się znajduje syn mój 16-to letni Gutman Frydberg, szatyn, wzrost średniego, twarz okrągła, ucz. VI kl. gimn. Brauna. Wyszedł z domu dnia 22/II, ubrany w czarne krótkie palto z barankowym kołnierzem. Kamienna 9, Frydberg. 42—2

Wychowawczyni wykwalifikowana

do dwojga dzieci 8 i 6 letniego może się zgłosić: Ewangelicka 5. mieszk. 5. 41—1

Brylanty

biżuterję, złoto, srebro, platynę i zegarki

płaci ceny najwyższe
LUBKA,
Sienkiewicza 20, m. 16
ost. wejście parter.

PIES

rasy wilczej— wabi się Wilk—z obrożą łańcuchową zaginął. Znalazcę uprasza się o zwrócenie takowego za sowitą nagrodą. Adres: Ewangelicka № 9. II piętro. Langner.

Zgubiono portfel

zawierający 500 marek paszport niemiecki, na im. Dawida Neufelda, kartę powołania 1894 r. oraz inne papiery. Zwrócić: Gdańska 8. 91—3

Z powodu wyjazdu

sprzedam: Polyphon z 30 płytami (duży), aparat kinematograficzny systemu „Kok“ z filmami i własnem elektrycznem oświetleniem (małe dynamo), trzy dywany perskie: 4x3, 2x3 i ćwierć i 2x1 i ćwierć i pled futrzany. Dzielna № 50. m. 4, od godz. 5—8 wiecz.

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro perły oraz stare zęby Płacę najlepiej i proszę się przekonać. Konstantynowska 7, prawa ofic., I piętro, Z. Milich. 50—20

Maszynista

kawaler, który się dobrze zna na motorach gazowych, oraz robocie ślusarskiej, jest potrzebny do młyna w okolicy Łodzi. Oferty z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia złożyć do Adm. „Głosu“ sub. „Młyn“. 49—1

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi, niniejszym ogłasza konkurs na dostawy lodu na potrzeby szpitali miejskich oraz prosektorjum i laboratorjum miejskiego.

Dostawa trwać będzie od dnia 1-go maja r. b. do dnia 1-go listopada r. b. i odbywać się nie ryczałtem, lecz częściowo, w miarę zapotrzebowania danej instytucji.

Ogólna ilość zakontraktowanego lodu wynosić będzie nie mniej niż 10.000 pudów.

Ubiegający się o dostawę zechcą zgłaszać swe warunki piśmienne na ręce Decernenta Wydziału Zdrowotności Publicznej, inż. Stanisława Nakielskiego, Plac Wolności № 1, pokój Nr. 11 i jednocześnie składać vadium w wysokości mk. 1.000.

Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem 1-go marca r. b.

1164—1 **MAGISTRAT.**

Sekretarz

z praktyką, znajomością buchalterji i rachunkowości potrzebny zaraz. Oferty z referencjami, lub osobiście zgłaszać: „Biuro odbudowy w Brzezinach“. Warunki odpowiednio do kwalifikacji. Pisanie na maszynie pożądane. 59—

Artel tamboracyjny

w lokalu Związku Hafciarskim
Cegielniana nr. 28.

Przyjmuje wszelkie roboty hafciarskie, również konfekcję, jak: suknie, bluzki i — wszelkie roboty do haftowania. — Zadawalnia się klijentelę jak najlepiej.

:: Ceny bardzo przystępne. ::

Hafciarski Związek Robotniczy.

JAJA

detalicznie 10 mk.

sprzedają sklepy 61—2
Warsz. Ziem. T-wa Mleczarskiego
Kooperatywom i restauracjom z rabatem
Al. Kościuszki 29.

Fortepian

Małeckiego, półkoncertowy i meble z 3-ch pokoi z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Kątna 17 m. 6, od 2—6. 166—2

Choroby skórne weneryczne

Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
od 9 — 1 i od 6 — 8. Panie od 5—6. 914—2

Energiczny młody człowiek

ze średn. wykszt. rut. biuralista i korespondent w jęz. polskim, niemieckim i rosyjskim, obecnie kierownik i zarządzający fabryki, obeznany z eks. i importem krajowym, (dział ów na własną rękę załatwiał), pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty sub. „Energiczny“ do „Głosu Polskiego“. 17—1

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę. Wólczańska 43, Chrzanowicz. 659—24

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 38—15

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, stoły, krzesła, ot many, oraz całkowite sypialki, stołowe. Piotrkowska 108, Przeździecki. 736—10

A. Łóżka, materace, szafę, bieliźniarkę, stół, krzesła, otomenę, zegar wyprzedam. Piotrkowska № 261, m. 4, front. 66—10

Abiturjentka udziela lekcji. Specjalność: języki, przyroda. Zgłoszenia do „Głosu“ pod „Abiturjentka“. 77—3

A. Meble z sypialnego, stołowego, szafy, otomanę, leżankę, toaletę, lustra, umywalnię, łóżeczko dziecinne sprzedam. Piotrkowska № 223 m. 3. 180—5

Akuszerka Pipikowa, ul Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokal 1180—100

Buchalterka, korespondentka i maszynistka poszukuje posady. Oferty pod „Z. R.“ 190—1

Do sprzedania młoda ratlerka, ośmiomiesięczny wodołaz, rogi daniela i jelenia. Wiznera № 12, Krzyżanowski. 165—1

English conversation and lessons, gives London teacher. Oferty sub „O. K.“ do „Głosu“. 147—2

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. 840—15

Kucharka i praczka potrzebne. Piotrkowska № 45, cukiernia. 176-1

Lokal fabryczny 17 × 5 łokci oraz 2 pokoje i kuchnia. Oferty pod „A“ do „Głosu“. 054—3

Medyczka z sześcioletnią praktyką poszukuje pracy chirurgicznej, zastrzykiwań, massażu, bańki. Oferty pod „N“. do „Głosu“. 056—3.

Młody inteligentny człowiek poszukuje kondycji. Łaskawe oferty upraszam do „Drukarni“ Cegielniana 5. 102—3

Meble: garniturek salonowy i szafkę dziecinną sprzedam tanio. Gdańska 113 m. 3. 167-2

Po powrocie z wojska, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Oferty pod „B. K.“ do adm. „Głosu“. 143—1

Parasole naprawia, pokrywa materjałem powierzonym jak i własnym. Kadyński, ul. Nawrot 20. 132—3

Potrzebna dziewczynka do usług z dobremi świadectwami. Zgłosić się Piotrkowska № 98, Glik

Poszukuję miejsca gospodyni na wsi lub w mieście. Zgierz, ul. Piłsudskiego 45, Szornel. 174—3

Szkoła freblowska K. Weigelta, Nawrot 12, przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 4. 503-10

Zaginął pies biały w czarne łaty za № 1125. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piramowicza № 7, m. 1. 105—2

Zgubiono sakiewkę przy ul. Moniuszki. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Wólczańska № 91, w sklepie Abrahama. 138—1

2 pokoje pierwsze piętro. lub parter przy Piotrkowskiej, centrum, za dobrą cenę poszukiwane Oferty pod „Solidny“ do „Głosu“. 183—1

8-kl. gimnazjum żeńskie L. Sołowiejczyk-Magalifowej, Wschodnia 62, poszukuje nauczyciela (-lki) gimnastyki rytmicznej. 19—2

Sprzedam meble. Ulica Piotrkowska 255, I p., m. 5. 036—3

Zagubione dokumenty:

Auerbach Estera zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 160—3

Brajtsztajn Abram zgub. paszport polski, wyd. w Głownie, oraz patenty.

Barczak Antoni zgubił kartę zwolnienia oraz dokument podróży. Ul. Wegnera 7. 062—3

Borycki Emanuel zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 170—3

Bielawski Kiwo Lejzer, urodz. 1892 r., zgubił bezterminowo-urlopową kartę. Zwrócić pod adresem: Bielawski, Kutno 171—3

Chaim Sum-Szyk zgubił paszport zagraniczny, wyd. przez Konsulat białoruski w Berlinie. 37—3

Cesia i Helena Spokojne zgub. paszporty niem. wyd. w Łodzi. 34—3

Dorożyńska Zofja zgubiła legitymację na 7 osób. Rawska 10. 40-1

Dudowska Ewa zgubiła legitymację chlebową № 1056 na 4 osoby. Zawadzka 25. 146—1

Glidman Leontyna vel Łaja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 88—3

Kon Cyrla zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 050—3

Kon Elisza zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 049—3

Kornblitt Dawid zgubił paszport za № 60113-12. Pańska 7. 80—3

Kifel Symcha zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 1000-3

Kulik Stanisław starszy szeregowiec zgub. kartę urlopową, wyd. w Łodzi. 108—3

Kon Dawid zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 139—3

Kowalczyk Wawrzyniec zgubił legitymację na 7 osób. Ul. Franciszkańska 10. 178—1

Lichman Moszek zgubił kartę powołania. Aleksandryjska 23. 044—3

Persyc Mera zgubiła dowod osobisty, wyd. w Mińsku. 93—3

Rubinsztajn Bronisław zgubił matrykułę, wydaną ze szkoły Wiśniewskiego. 150—1

Rizenberg Lajzer zgubił legitymację oraz kartki chlebowe okresu 130 na 6 osób. Zawadzka 49. 187—1

Rakowska Flora zgubiła matrykułę, wyd. ze szkoły p. Sobolewskiej. 162—1

Rozenberg Jakób Chil zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi, metrykę, książkę wojskową oraz matrykułę. 16—3

Urbach Helena vel Chaja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 059—0

Wartalski Leon zgubił kartę powołania roku 1891. 172—3

Radziner Itta zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 82—3

Sygał Chil Majer zgubił paszport niemiecki, wyd. w Zgierzu. 84—3

Zarecka Helena zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 79—3

Zagubiono paszport familijny, wyd. na imię Afroim Fiszel Kon. 51-3

Rutynowana biuralistka-maszynistka, warszawianka, ładne pismo. szuka zajęcia. Oferty: Konstantynowska 75, m. 12, dla Gustawy. 12—3

Letnisko

blizko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu“ sub. „Letnisko“

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 120.—. Kwartalnie Mk 360.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—. Kwartalnie 400.— Zagranicą Mk. 200.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 10 Mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 3 Mk. za wyraz, najmniej 30 M. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 Mk. Nadesłane: przed tekstem 30 Mk., w tekście 40 Mk., po tekście 20 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 15 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 500 po tekście. Za termin. druk o gł. i ofiar adm. nieodpowiada.

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 96.